

**Protokół Nr 0012.6.17.2019**  
**z posiedzenia Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji Europejskiej**  
**Rady Miasta Kalisza,**  
**które odbyło się dnia 21 listopada 2019 roku**

\*\*\*\*\*  
Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.  
\*\*\*\*\*

**PORZĄDEK OBRAD**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Omówienie projektu uchwały w sprawie Miejscowego Planu Zagospodarowania w rejonie ulic: Długa i Szeroka.
4. Projekt uchwały w sprawie ustalenia na 2020 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.
5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2020”.
6. Projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na rok 2020.
7. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
8. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej dla przedsiębiorców realizujących inwestycje początkowe.
9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Miasta Kalisza 2020+.
10. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2017-2019”.
11. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zabudowy mieszkaniowej nad rzeką Swędrnią.
12. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Kmieciej i Torowej”.
13. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie skrzyżowania ulic Dobrzecka – Podmiejska – II”.
14. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Poligonowa”.

**15.**Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie miasta Kalisza i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

**16.**Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.

**17.**Korespondencja:

- a) pismo mieszkańca w sprawie zagospodarowania terenów położonych przy ulicy Torowej z dnia 21-10-2019 r.,
- b) pismo Prezydenta Miasta Kalisza WRM.BR.0053.10.2019 z dnia 16-10-2019 r.,
- c) pismo mieszkańców Osiedla Chmielnik w sprawie montażu urządzeń uspokojenia ruchu z dnia 04-11-2019 r.,
- d) ~~pismo Wydziału Gospodarowania Mieniem z dnia 14-11-2019 r.~~

**18.**Sprawy bieżące i wolne wnioski.

**19.**Zamknięcie posiedzenia.

#### **Ad. 1. Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia posiedzenia dokonał przewodniczący komisji, Artur Kijewski witając członków komisji oraz przybyłych gości.

#### **Ad. 2. Zatwierdzenie porządku obrad.**

Radny Leszek Ziábka zawniósował o zmianę porządku obrad – wprowadzenie punktu dotyczącego omówienia projektu uchwały w sprawie Miejscowego Planu Zagospodarowania w rejonie ulic: Długa i Szeroka.

Komisja jednomyślnie pozytywnie przegłosowała zaproponowaną zmianę: 11 osób było za (11 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski i Kamila Majewska).

Następnie radni przyjęli porządek obrad wraz ze zmianą w głosowaniu: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecna podczas głosowania – Kamila Majewska).

#### **Ad. 3. Omówienie projektu uchwały w sprawie Miejscowego Planu Zagospodarowania w rejonie ulic: Długa i Szeroka.**

Radna Elżbieta Dębska podkreśliła, iż uczestniczyła w obradach rady osiedla, gdzie między innymi rozmawiano o tym punkcie i chciaaby zaznaczyć, że rada osiedla pozytywnie przegłosowała propozycję. Ponadto 2 czy 3 dni temu radna uczestniczyła również w spotkaniu mieszkańców osiedla Chmielnik, tych niezwiązanych bezpośrednio z radą osiedla, którzy nie zgadzają się na to, co jest proponowane. Na podstawie tegoż spotkania radna uważa, że dobrze byłoby doprowadzić do trójstronnych rozmów między władzami miasta Kalisza i przedstawicielami mieszkańców, tej grupy, która nie akceptuje takiego planu zagospodarowania przestrzennego. Trzecią stroną być może powinien być także inwestor. Ponadto radna uważa, że 2 lub 3 radnych również powinno w takim spotkaniu uczestniczyć.

Radny Ekan Darwich dodał, że na ostatniej komisji ustalono, że odbędzie się spotkanie z przedstawicielami mieszkańców, do spotkania nie doszło, lecz nie wie z jakiego powodu.

Radny Artur Kijewski wyjaśnił, że do spotkania nie doszło, ponieważ temat jest gorący, a wcześniej już zaplanowano komisję, natomiast w środę odbędzie się posiedzenie komisji, na którym omawiany będzie budżet, dlatego organizacja kolejnego spotkania będzie trudna, natomiast to, co zaproponowała rada jest o tyle bardziej logiczne, że rzeczywiście jeśli są rozbieżności pomiędzy postanowieniami rady i mieszkańców to warto ten temat przedyskutować, ponieważ problem dotyczy wysokości budynków i rodzaju zabudowy, stąd na dzisiejsze posiedzenie zaproszono mieszkańców osiedla.

Jeden z mieszkańców osiedla podkreślił, iż głównym problemem jest gęstość i wysokość zabudowy na wspomnianym terenie. Mieszkańcy chcieliby zachować charakter i przeznaczenie osiedla pod zabudowę jednorodziną. Planuje się zabudowę stosunkowo małego terenu o powierzchni niecałych 6ha 15 blokami 2- czy 3-piętrowymi, przez co powstanie mrowisko. Będzie to miało również negatywny wpływ na pozostałą część terenu.

Na pytanie przewodniczącego, jakie mieszkańcy widzą zagrożenia, mówca wyjaśnił, że chodzi przede wszystkim o zwiększenie ruchu kołowego.

Artur Kijewski zapytał zatem, czy przy omawianiu planu uwzględniano takie uwarunkowania, ponieważ siłą rzeczy, jeśli na osiedlu będzie więcej osób będzie i więcej pojazdów – czy coś takiego prezentowano?

Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury wyjaśniła, iż na dzień dzisiejszy miasto nie jest w stanie przewidzieć jak ruch kołowy będzie się kształtował, ale projekt zakłada również nowe ciągi komunikacyjne, aby ruch usprawnić, co zadziała również z korzyścią dla mieszkańców, którzy już na tym terenie się osiedlili. Kolejną kwestią, którą podnoszą mieszkańcy jest intensywność zabudowy, jednak naczelnik chciałaby zwrócić uwagę, że wskaźnik intensywności na tym terenie w projekcie planu zapisany został maksymalnie jako 0,4. Oznacza to, że 40% powierzchni danej jednostki może zostać zabudowane. Dla porównania można dodać, że w obowiązującym planie na tym terenie wskaźnik ten wynosi 0,6, czyli jest 20% wyższy. Ponadto wysokości określone były maksymalnie na 12m, natomiast mieszkańcy wnioskowali o 10m, dlatego zostało to obniżone do 11m, aby była możliwość realizacji 3 kondygnacji, które w planie zapisano jako maksymalną wysokość. Określone zostały również wskaźniki miejsc parkingowych, przypisano na każdy lokal mieszkalny 1,5 miejsca postojowego, jest to wskaźnik przyjęty w studium, który na dzień dzisiejszy w pełni zaspokaja potrzeby.

Mieszkaniec osiedla stwierdził, że rozmowa dotyczy części osiedla, na którym początkowo planowano zabudowę domków jednorodzinnych, jednak podczas zmian ustrojowych nastąpiła taka możliwość, że w plany mogli ingerować inwestorzy. Na tamtym etapie zapewniano mieszkańców, że nie będzie to stanowiło żadnych trudności. Na tamten czas decyzja okazała się nietrafiona ze względu na dużą liczbę protestów mieszkańców. Teraz ma miejsce kolejna sytuacja, w której pomimo protestów mieszkańców miasto chce zmienić plan. Ponadto część mieszkańców, inwestując w tamtejszy teren nie brała pod uwagę, że w przyszłości mogą tam powstać tego typu budynki, teraz okazuje się, że miasto chce tam wprowadzić inne rodzaje zabudowy, natomiast wszyscy zdają sobie z tego sprawę, że może to pogorszyć komfort mieszkania. Należy również wziąć pod uwagę stary układ komunikacyjny, który najprawdopodobniej nie jest przystosowany do planowanej gęstości zabudowy. Budynki wielorodzinne spowodują bowiem większe zagęszczenie mieszkańców niż byłoby to w przypadku domków jednorodzinnych.

Przewodniczący stwierdził, że mieszkańcy zwracają uwagę na kwestię rozwiązań komunikacyjnych, stąd pytanie czy w planach ujęto rozwiązania w okolicach ul. Szerokiej i zakładu Kilargo, które miałyby większą przepustowość dróg?

Krzysztof Gałka, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji wyjaśnił, że rozwiązania, które są zaproponowane z pewnością zapewnią lepszą obsługę komunikacyjną związaną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, oczywiście wymagane tu będzie

dysponowanie odpowiednimi środkami w budżecie miasta Kalisza, aby fizycznie te zadania zrealizować. Chodzi tu o przebudowę ul. Gen. Sikorskiego, połączenie w kierunku ul. Szerokiej, przebudowę, czy wręcz budowę ul. Szerokiej. Są to ulice, które wynikały będą z uchwalenia miejscowego planu. Przyjęte rozwiązania zapewnią lepszą obsługę komunikacyjną. Ponadto wszyscy żyją w mieście Kaliszu, które musi się rozwijać i tam, gdzie do tej pory były pojedyncze domy intensywność zabudowy będzie się zwiększać, to są konsekwencje mieszkania w mieście.

Radny Ekan Darwich podkreślił, że na poprzedniej komisji miał wrażenie, że inwestor zadeklarował się, że dojdzie do kompromisu między nim a mieszkańcami, bo zadeklarował, że 10m wystarczy. Co się zatem zmieniło od poprzedniej komisji, że z powrotem chce 11m a nie 10m?

Przewodniczący wyjaśnił jednak, że nie był to inwestor. W spotkaniu, o którym mowa, uczestniczyli przedstawiciele przedsiębiorstwa Kilargo i mieszkańcy osiedla Chmielnik.

Jeden z mieszkańców dodał natomiast, że utrwaliła mu się w pamięci wypowiedź naczelnik, że kwestia wysokości zabudowy z 12m miała być uzgodniona z inwestorem, aby zmalała do 10m.

Radny Leszek Ziábka podkreślił, że przysłuchując się dyskusji stwierdza, że osiedle powinno rzeczywiście zachować jednolity charakter. To, że dawniej popełniono błędy i powstał tam np. zakład Kilargo nie upoważnia nikogo, aby dalej brnąć w tę sytuację. Powinno powstać osiedle jednorodne, przyjazne, choć radny wie, że miasto musi się rozwijać, ale są inne miejsca, niekoniecznie na tym osiedlu. Z historycznego punktu widzenia powinno tam pozostać osiedle o jednorodnym charakterze domków jednorodzinnych wolnostojących lub w zabudowie szeregowej. Radny rozmawiał już wcześniej z mieszkańcami osiedla i zadeklarował, że jest to jedyne wyjście z sytuacji.

Radny Tadeusz Skarżyński przypomniał, że zanim przygotowuje się plan funkcjonuje studium warunków zabudowy, które uchwalane jest przed przystąpieniem do procedowania planu, stąd pytanie, czy w momencie przygotowywania studium zostało ono wyłożone i czy zgłoszono uwagi? Obecnie temat budzi kontrowersje, więc na pewno budził również kontrowersje na etapie studium, w związku z tym pytanie, dlaczego mimo takich kontrowersji w planie zawarto takie ustalenia?

Naczelnik wyjaśniła, że studium było oczywiście wyłożone zgodnie z procedurą, były wnioski do tego terenu zarówno na zabudowę wielorodzinną jak i jednorodziną, została utrzymana zabudowa wielorodzinną, ponieważ jest to konsekwencją poszczególnych etapów i edycji studium, a także planu ogólnego, który był przyjęty już w latach 80. Wówczas w ogólnym planie dużo większy teren został perspektywicznie przyjęty jako teren zabudowy wtedy nazwanej jako wysokiej intensywności, co oznaczało nic innego jak zabudowę wielorodzinną. W kolejnych edycjach studium, a więc w roku 2005, 2009, w projekcie 2011, 2018 i 2019 przewidywało w mocno ograniczonym zakresie zabudowę wielorodzinną na powierzchni niecałych 3ha i ta funkcja została utrzymana z tym, że w najnowszej edycji studium ta intensywność została mocno ograniczona, ponieważ ograniczono po pierwsze wysokość zabudowy do 12m, taki zapis widnieje w studium, a także intensywność tej zabudowy, o czym naczelnik wspominała, ma wskaźnik maksymalny 0,4. Przez kolejne edycje ta funkcja była zatem utrzymywana, były również wnioski wskazujące na to, aby tendencję w tym charakterze utrzymać, dlatego została ona utrzymana.

Tadeusz Skarżyński stwierdził zatem, że nie jest to konsekwencja czegoś nowego, natomiast naczelnik potwierdziła, że było to przewidziane w planie ogólnym, a następnie przytoczyła zapis uchwały – w okresie perspektywy planowania dotychczasowego zainwestowania zagrodowego i dominującego sposobu użytkowania rozłogów rolnych pod uprawy polowe, rolnicze i sadownicze, ale perspektywicznie zerowanie kierunkowo pod mieszkalnictwo o wysokiej intensywności zabudowy. Zapis ten był następnie powielany w strategicznych

dokumentach miasta, oczywiście teren ten był zawężany, ale charakter był cały czas utrzymywany. Dodać należy, że pierwszy projekt dotyczący planu miejscowego na tym terenie opracowywany był w 2009 r., wówczas został przyjęty, zatem naczelnik zwróciła uwagę radnym, że kierunki zostały zachowane. Obecnie po raz kolejny miasto przystępuje do planu i po raz kolejny wydatkowane są środki publiczne na opracowanie projektu.

Radny Sławomir Lasiecki podkreślił, iż przyjrzał się wstępnie obecnemu działającemu planowi zagospodarowania przestrzennego, ponieważ to nie jest tak, że na wspomnianym terenie nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Jest plan, który obowiązuje w dniu dzisiejszym, dopóki rada nie uchwali nowego. W tym planie zagospodarowania przestrzennego widnieją zapisy pokazujące fakt, że wcześniejsze studium zostało w nim całkowicie uwzględnione, o czym powiedziała naczelnik. Ustalono w nim, że cały teren, nie tylko ten, o który dziś toczą się boje, ale również ten, na którym wybudowano zakład Kilargo, przeznaczony jest pod zabudowę wielorodzinną. Dziś jest taka sytuacja, że nie tylko w studium, ale i w planie zagospodarowania przestrzennego, który dziś obowiązuje miasto chce wprowadzić zmiany, zdaniem radnego bardzo słuszne, w których chce wycofać się z dużej części terenu, który przeznaczony jest pod dalszy rozwój przemysłu. Dla mieszkańców byłoby to jeszcze gorsze, bo mógłby pojawić się inwestor, który chciałby wybudować fabrykę. Tu i radni i mieszkańcy zgodzą się, że nie chcą tam rozbudowy przemysłu. Jeśli dziś miasto ma tam powrócić do zabudowy mieszkaniowej to radny zgodziłby się z Leszkiem Ziąbką, aby zachować charakter terenu, ponieważ dookoła terenu, który miałby być przeznaczony pod zabudowę wielorodzinną, wielokondygnacyjną jest teren przeznaczony pod zabudowę jednorodziną. Zdaniem radnego plany zabudowy wielorodzinnej kłócą się tam z otoczeniem domków jednorodzinnych. Ponadto istnieją przepisy definiujące zabudowę – wysoka zabudowa to zabudowa powyżej 12m, niska to zabudowa do 12m i czy dziś będzie kłótnia o 1m w jedną stronę czy w drugą to naprawdę to niczego nie zmienia. Idea jest taka – albo jest budownictwo jednorodzinne, albo jest budownictwo wielorodzinne. Jeżeli jest budownictwo jednorodzinne to zapewne naczelnik przyzna rację, że może być ono realizowane w różny sposób, mogą to być wolnostojące budynki, może również być zabudowa szeregowa, bliźniacza, ale nie jest to budownictwo wielorodzinne, inaczej mówiąc nie są to małe, średnie, czy większe bloki. I o to chodzi mieszkańcom, którzy nie chcą mieć tych bloków i opowieści o tym, czy wprowadzenie dróg zmniejszy możliwości komunikacyjne czy zwiększy to sprawa wtórna.

Radny Sławomir Chrzanowski podziękował przedmówcom za głosy idące w stronę mieszkańców, dodając, że ewidentnie brakuje tu skojarzenia miasta, rady osiedla, która była zainteresowana jak najszybszym przyjęciem planu z wiadomych przyczyn, ponieważ są jeszcze inne tereny, radny się tu właściwie nie dziwi, jednak dziwi się, że nie wysłuchano tu głosu mieszkańców i dla niego jest to informacja, a co za tym idzie i plan, nie do zaakceptowania, dlatego klub będzie proponował, aby w tej wersji tego planu nie przegłosować. Radny chciałby jeszcze powrócić do jednej rzeczy, która tu nie wybrzmiała, a mianowicie w poprzedniej kadencji, w zasadzie na samym jej początku, kiedy sprawa dotyczyła ul. Szerokiej i ewentualnej rozbudowy Kilargo odbyło się spotkanie właśnie w tej części miasta i tam ewidentnie mówiono, jeszcze za prezydentury Grzegorza Sapińskiego, o zabudowie jednorodzinnej i zostało to mieszkańcom właściwie przyrzeczone, dlatego obecne plany są nie do zaakceptowania.

Mieszkaniec Kalisza poparł słowa przedmówców, odnosząc się również do kwestii miejsc parkingowych. Jeśli omawiane inwestycje mają zająć teren ok. 3ha, a więc powstaną bloki co najmniej 3-klatkowe do 3-iej kondygnacji na każdy blok, a tych bloków ma powstać kilkanaście, to będzie spory kłopot, aby to wszystko pomieścić i może powstać potworek osiedlowy tak jak na Korczaku, gdzie blok od bloku jest w dystansie 5-6m.

Na pytanie przewodniczącego, czy zgłoszono powyższe uwagi przy wyłożeniu planu, mieszkańiec potwierdził, iż dokonał takiego zgłoszenia.

Leszek Ziábka stwierdził, że dziś jest świątowy dzień życzliwości i chciałby podejść do mieszkańców życzliwie. Pozostało już mało czasu, bo projekt został przygotowany, ale czy nie byłoby słuszne zorganizowanie jeszcze spotkania roboczego z radą osiedla, mieszkańcami i radnymi danego okręgu, aby dojść do jakiegoś konsensusu i porozumienia. Radny chciałby to poddać pod dyskusję, czy byłoby to zasadne i w jakim terminie.

Elżbieta Dębska dodała, że studium to nie kierunek rozwoju, to nie jest coś co bezwzględnie obowiązuje. Radna ponowiła prośbę o trójstronne rozmowy: miasto-inwestor-mieszkańcy z udziałem 2-3 radnych.

Naczelnik podkreśliła, że chciała jeszcze zdementować twierdzenie radnej, ponieważ ustawa o planowaniu mówi wprost, że kierunki przyjęte w studium są obowiązujące przy tworzeniu planów miejscowych, nie ma odstępowania od tego.

Na pytanie radnej czy są one niezmiennie i nietykalne, naczelnik wyjaśniła, że należałoby zmienić studium, które przyjęte zostało we wrześniu.

Przewodniczący zaproponował, aby osoby zainteresowane tematyką najpierw umówiły się na spotkanie, na którym odbyłyby wizję lokalną w terenie, a następnie można byłoby umówić się np. w szkole i odbyć dłuższą debatę.

W związku z powyższym komisja jednomyślnie pozytywnie przegłosowała wniosek dotyczący zorganizowania spotkania z mieszkańcami, Radą Osiedla Chmielnik, właścicielem terenu, radnymi Rady Miasta oraz przedstawicielami Urzędu Miasta w sprawie omówienia projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w rejonie ulic: Długiej i Szerokiej: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecna podczas głosowania – Magdalena Walczak).

#### **Ad. 4. Projekt uchwały w sprawie ustalenia na 2020 rok wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w przypadku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu.**

Projekt uchwały przedstawił Krzysztof Gałka, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w Kaliszu, omawiając założenia projektu.

Na pytanie radnego Dariusza Grodzińskiego czy mowa tu również o porzuconych wrakach, dyrektor wyjaśnił, że chodzi o art. 130a, natomiast wraki to art. 50a. Art. 130a uwzględnia przypadki, w których pojazd zatrzymał się czy parkuje w miejscu niedozwolonym i jednocześnie stanowiącym zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, lub kierowała nim osoba w stanie nietrzeźwym, albo osoba, która nie posiadała obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Radny zapytał czy wspomniany przepis dotyczy również sytuacji, w których na danym terenie organizowany jest koncert, zostaje podana do publicznej informacji wiadomość o zakazie parkowania, ale okazuje się, że np. 2 samochody znajdują się na danym terenie i muszą być one usunięte?

Dyrektor wyjaśnił, że wówczas pod znakiem dotyczącym zakazu zatrzymywania się musi być umieszczona tabliczka, że w przypadku parkowania pojazdów w miejscach zakazanych pojazd może być usunięty z drogi i wtedy służby, takie jak Policja czy Straż Miejska mają prawo wydać dyspozycję usunięcia pojazdu na koszt właściciela.

Radny podkreślił zatem, że w takich przypadkach bardzo ważna jest polityka informacyjna.

Na pytanie radnej Kamili Majewskiej, jaka kwota obowiązywała dotychczas w odniesieniu do pojazdów do 3,5 t, dyrektor wyjaśnił, że maksymalna stawka wynikająca z obwieszczenia to 503 zł, natomiast w uchwale ujęto kwotę 350 zł, ponieważ są to stawki, które wynikają z przeprowadzonego przetargu i podpisanej umowy. Dotychczas również była to kwota 350 zł, miasto pozostaje tu na poziomie, który obowiązuje w tym roku.

Radny Radosław Kołaciński zapytał, gdzie odprowadzane się odholowane samochody, podkreślając, że kiedy w Szczypiornie przejęto teren, na którym obecnie znajdują się odpady niebezpieczne, po ich usunięciu docelowo miał tam powstać magazyn dla zarządzania kryzysowego oraz parking strzeżony właśnie dla wraków. Na pytanie radnego czy coś się w tym temacie dzieje, dyrektor wyjaśnił, że na tą chwilę, zgodnie z umową podpisaną z wykonawcą, pojazdy usunięte z drogi umieszczone są na parkingu strzeżonym na terenie będącym własnością tego wykonawcy.

Radny stwierdził, że być może warto iść w tym kierunku, bo po co miasto ma płacić prywatnej osobie, skoro parking może powstać na miejskim gruncie.

Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza dodała, że na dzień dzisiejszy zadanie to nie może być zrealizowane, ponieważ do pierwszego przetargu na usunięcie odpadów niebezpiecznych zgłosił się tylko jeden wykonawca i zaproponował kwotę 35 mln zł, natomiast w budżecie zabezpieczono 10 mln zł przy układzie 50% Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i 50% miasto. Przetarg został zatem unieważniony, ponieważ wstępne rozmowy w Narodowym Funduszu wskazywały na to, że kwota 5 mln zł, którą miasto otrzymało w formie dotacji nie może ulec zwiększeniu. Obecnie prezydent będzie rozmawiał w Warszawie na ile można byłoby pozyskać większą kwotę dopłaty, ponieważ chodzi jeszcze o jeden temat – w umowie, którą podpisano w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej określono, że zadanie musi być zakończone do końca 2020 r., w tej chwili, kiedy inne podmioty, które chciałyby przystąpić do przetargu zaczęły analizować warunki, okazało się, że jest to temat prawie nie do zrealizowania, wobec czego dzisiejsze rozmowy mają iść w kierunku ewentualnego zwiększenia dotacji oraz wydłużenia terminu realizacji zadania. Z pewnością wpłynęłoby to na obniżenie kosztów, bo w kolejnym przetargu mogłoby się pojawić kilku wykonawców, którzy określiliby mniejsze koszty. W związku z tym obecnie nie można realizować przetargu na parking.

Radna Kamila Majewska zapytała o koszty, które powstają w wyniku odstąpienia od wykonania dyspozycji usunięcia pojazdu, w jakim momencie one się pojawiają?

Dyrektor wyjaśnił, iż może mieć miejsce sytuacja, w której firma otrzyma dyspozycję usunięcia pojazdu i pojawi się właściciel, który sam usuwa pojazd, wówczas są to koszty, które już powstały, związane z dojazdem firmy.

Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego o windykację, dyrektor wyjaśnił, że jeśli chodzi o art. 130a, czyli przypadki nietrzeźwych kierowców, itd. to zostało usuniętych 36 pojazdów, z tego 30 pojazdów zostało odebranych przez właścicieli. Polega to na tym, że właściciel samochodu wpłaca należność, która wynika z uchwały na konto Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji, a płatność dla wykonawcy następuje na podstawie faktury. Jeśli zaś chodzi o art. 50a, czyli tzw. wraki to na chwilę obecną usunięto 24 szt., znaczna część pojazdów w momencie podjęcia uchwały zniknęła z miasta, bo taki też był cel. Tylko 1 pojazd został odebrany przez właściciela, natomiast pozostałe to typowe wraki. Obecnie powołano komisję, ponieważ ponad 90% aut kwalifikuje się na zezłomowanie i będą podejmowane kroki, ponieważ po upływie 6 miesięcy, jeśli nie pojawi się właściciel, samochód przechodzi na własność miasta i przeznaczony jest do kasacji, aby nie ponosić dalszych kosztów z tytułu parkowania pojazdu.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: 11 osób było za (11 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Tomasz Bezen i Magdalena Walczak).

**Ad. 5. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Kalisza z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2020”.**

Projekt uchwały przedstawił Janusz Sibiński, zastępca naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, omawiając zadania ujęte w projekcie oraz środki przeznaczone na ich realizację.

Radny Artur Kijewski zapytał o działania wspierające rozwój gospodarczy, w tym rozwój przedsiębiorczości, natomiast naczelnik wyjaśnił, że obszary wymienione w § 3 to zapisy pochodzące wprost z ustawy, która w chwili obecnej określa 35 obszarów, które mogą być realizowane we współpracy jednostek samorządu terytorialnego bądź organów administracji rządowej z organizacjami pozarządowymi. Realizacja zapisów w Kaliszu zależy od współdziałania czy od propozycji działania ze strony organizacji pozarządowych. W poprzednich latach zadania te realizowane były m.in. przez Fundację Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości, była to promocja przedsiębiorczości, itp. Mogą być to działania nie tylko realizowane konkursowo, czyli w oparciu o otwarty konkurs ofert, ale także we współpracy dotyczącej wymiany doświadczeń, wspólnych działań. Tworząc program współpracy wydział stara się zostawić otwarte drzwi, a więc tak sformułować zadania, aby w momencie pojawienia się propozycji była możliwość ich realizacji.

Radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – ESKAN DARWICH).

#### **Ad. 6. Projekt uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na rok 2020.**

Projekt uchwały omówiła Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza, przybliżając kwestię uchwał o budżetowych.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, pozytywnie go zaopiniowano: 9 osób było za, 1 wstrzymała się od głosu (10 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski, Tadeusz Skarzyński i Leszek Ziąbka).

#### **Ad. 7. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.**

Projekt uchwały omówiła Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza, prezentując poszczególne stawki.

Na pytanie radnej Kamili Majewskiej, jakiego rzędu kwotę przyniesie zwiększenie podatku, skarbnik wyjaśniła, że na rok 2019 była to kwota 61 mln zł, natomiast na 2020 r. planuje się kwotę 66 mln zł. Dodać należy, że z podwyżek wychodzi kwota 3 mln zł, ale miasto liczy na to, że powstaną nowe podmioty, które płaciły będą podatek, stąd 5 mln zł.

Radny Leszek Ziąbka podkreślił, że planowana jest 7% podwyżka, pytając, czy po niej miasto mieściło się będzie w czołówce polskich miast czy w innym miejscu?

Skarbnik wyjaśniła, że trudno powiedzieć, ponieważ wiele miast dokonało już podwyżek, natomiast Kalisz nie podnosił stawek od 2016 r. Można byłoby tu zastosować górne stawki wynikające z rozporządzenia, ale miasto nie chce tego uczynić, bo jest to dla mieszkańców pewne obciążenie.

Komisja nie wypracowała pozytywnej opinii dotyczącej projektu uchwały: 6 osób było za, 6 przeciw, 1 wstrzymała się od głosu (13 radnych obecnych).

#### **Ad. 8. Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej dla przedsiębiorców realizujących inwestycje początkowe.**

Projekt uchwały przedstawiła Irena Sawicka, skarbnik Miasta Kalisza, omawiając zasady ujęte w projekcie.



Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego, na jaki okres czasu będzie wydawane zwolnienie, skoro w uchwale zawarto określenie do 5 lat, skarbnik wyjaśniła, że przedsiębiorca sam będzie określał okres we wniosku.

Na pytanie radnego czy miasto oszacowało wielkość dochodu, który nie wpłynie do budżetu z tego tytułu, skarbnik wyjaśniła, że nie, ponieważ nie wiadomo, którzy przedsiębiorcy się zgłoszą, ponadto każdy płaci inną wysokość podatku od nieruchomości. Miasto nie ma takiej wiedzy, bo zwolnienie dotyczyło będzie nowo powstałych inwestycji.

Radny Dariusz Grodziński również odniósł się do przewidywanych skutków. Skarbnik powiedziała, że nie wie, ale przy poprzednim projekcie uchwały mówiono, że mają powstać 3 czy 4 zakłady, które mają przynieść 3 mln zł zwiększonego podatku.

Skarbnik odparła jednak, że przedsiębiorca musi dokonać zgłoszenia, natomiast Monika Otrębska, zastępca naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta dodała, że jest to projekt przygotowany przez Wydział Finansowy, natomiast impuls wyszedł od Wydziału Rozwoju Miasta, ponieważ były robione badania Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju co do kwestii potencjału miasta pod kątem nowych usług dla biznesu i generalnie decyzja prezydenta jest taka, aby otwierać się na nowe możliwości, bo obecnie miasto oferuje jedynie pomoc de minimis i nie jest konkurencyjne w stosunku do innych miast, gdzie faktycznie ten biznes się rozwija. Co do przewidywania mniejszych wpływów trudno tu powiedzieć, bo będą to nowe wpływy, których nie będzie przez 5 lat, ale po 5 latach firma pozostanie, ale płaciła będzie podatki. Przedmiotowy projekt uchwały to zachęta na przyszłość.

Na pytanie radnej Kamili Majewskiej o wyłączenie marketów, skarbnik wyjaśniła, że brana będzie pod uwagę działalność z wyłączeniem działalności handlowej.

W związku z powyższym radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Tomasz Bezen).

#### **Ad. 9. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Miasta Kalisza 2020+.**

Projekt uchwały przedstawiła Monika Otrębska-Juszczak, zastępca naczelnika Wydziału Rozwoju Miasta, omawiając przyczyny konieczności opracowania nowej strategii.

Na pytanie radnego Radosława Kołacińskiego o udział Prezydenta Miasta Kalisza w przygotowaniu strategii, czy wyznacza on kierunki, naczelnik wyjaśniła, że wyznaczony zostanie zespół, na czele którego będzie stał prezydent.

Na pytanie radnego, czy prezydent ma pewną wizję i czy radni mogliby ją poznać, naczelnik wyjaśniła, że wizja na pewno zostanie w jakiś sposób nakreślona i radni będą mieli możliwość zapoznania się z nią.

Radny Artur Kijewski podkreślił, że ze słów przedmówcy wynika, iż w mieście jest wiele strategii, celów operacyjnych, pytając, czy można byłoby dokonać syntezy pozwalającej na uniknięcie takiego rozdrobnienia?

Naczelnik wyjaśniła, że jest to trudne, ale do tego chciałaby dążyć.

Na pytanie radnej Kamili Majewskiej czy strategia przygotowywana będzie przez firmę zewnętrzną i jaki będzie jej koszt i okres przygotowania, naczelnik odparła, że zdecydowanie będzie to firma zewnętrzna, szacunki natomiast są różne, uzależnione od rozpiętości dokumentu, ale najprawdopodobniej będzie to kwota między 50 a 70 tys. zł, ponadto okres przygotowania to ok. 9 miesięcy.

Sławomir Chrzanowski odniósł się do strategii, o których powiedziano wcześniej, ważnych z perspektywy kaliskiej, a więc regionalnych, czy krajowych. Radny rozumie, że w strategii zostaną ujęte elementy, które następnie pomogą miastu aplikować o środki. Jeśli istnieje strategia regionalna to strategia miasta musi być bardzo kompatybilna.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: 13 osób było za (13 radnych obecnych).

**Ad. 10. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2017-2019”.**

Projekt uchwały omówił Andrzej Anczykowski, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., przedstawiając proponowane zmiany.

Radny Radosław Kołaciński zgodził się z zaprezentowanymi koncepcjami, pytając o ile wzrośnie amortyzacja i czy będzie ona miała wpływ na wzrost taryfy? Czy przedsiębiorstwo jest w stanie oszacować taką wartość?

Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. wyjaśnił, że obecnie nie można do końca powiedzieć o wartości amortyzacji, ponieważ nie ma jeszcze zamkniętego przetargu i nieznana jest końcowa wartość inwestycji.

Radny odparł, że znana jest jednak szacunkowa wartość, w oparciu o którą można coś zasymulować, natomiast przedstawiciel PWiK Sp. z o.o. podkreślił, że do 2021 r. taryfa się nie zmieni, w 2021 r. nie powinno to znacząco wpłynąć na cenę ścieków i wody, biorąc pod uwagę dzisiejszy stan prawny.

Radosław Kołaciński poprosił o przygotowanie stosownej informacji na zbliżające się posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Rady Miasta Kalisza, ponieważ potrzebuje odpowiedź, czy będzie to miało wpływ na wysokość taryfy czy też nie.

Przedstawiciel PWiK Sp. z o.o. jeszcze raz poinformował, że do 2021 r. na pewno nie, ale potem trudno powiedzieć, bo nie wiadomo jakie szykują się zmiany w Prawie wodnym. Przedsiębiorstwo może jedynie powiedzieć, jaki to będzie miało wpływ na szacowaną amortyzację, ale co do cen nie chciałoby się wypowiadać.

Na pytanie radnego Dariusza Grodzińskiego o realizację inwestycji, przedstawiciel PWiK Sp. z o.o. wyjaśnił, że wzdłuż ul. Św. Michała zrobiona jest cała kanalizacja, a jeśli chodzi o jej odnogi to jeśli jest to ulica miejska to zadanie jest tam realizowane na wniosek mieszkańców czy rad osiedlowych, a finansowane jest jako zadanie dotyczące budowy sieci wodociągowej i kanalizacji o znaczeniu lokalnym.

Na pytanie radnych odnośnie deszczówki, przedstawiciel PWiK Sp. z o.o. wyjaśnił, że nie jest to zadanie realizowane przez przedsiębiorstwo. Jest to zadanie, które najczęściej dotyczy budowy nowej drogi, a więc należące do Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

Radny Artur Kijewski przypomniał, że swego czasu toczyła się dyskusja odnośnie terenu przy giełdzie, gdzie znajduje się pewien kolektor, pytając czy przedsiębiorstwo ma jakieś plany względem wspomnianego elementu?

Prezes wyjaśnił, iż ma to związek z drogą krajową nr 450, natomiast przedstawiciel PWiK Sp. z o.o. dodał, że na odcinku ul. Częstochowskiej od ronda, Ks. Jolanty do torów kolejowych nie ma wybudowanej kanalizacji sanitarnej ze względu na brak miejsca. Kanalizacja jest przewidziana do wybudowania w ramach prac całościowej przebudowy drogi nr 450, jednak ten odcinek obecnie nie będzie realizowany, dlatego przedsiębiorstwo nie jest w stanie wybudować tam kanalizacji, a cała sprawa dotyczy tego, że do kanalizacji deszczowej, która tam istnieje spuszczone są ścieki sanitarne, m.in. z Giełdy Kaliskiej, co stanowi problem. Zadanie może być realizowane na podstawie specustawy, która pozwala na adoptowanie terenów prywatnych na cele drogowe, natomiast przedsiębiorstwo nie może planować rozbudowy kanalizacji na terenie prywatnym, dlatego dopiero w trakcie budowy drogi można to realizować.

Radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały: 11 osób było za (11 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Elżbieta Dębska i Sławomir Lasiecki).

**Ad. 11. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zabudowy mieszkaniowej nad rzeką Swędrnią.**

Projekt uchwały przedstawiła Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, prezentując teren objęty planem.

Radny Leszek Ziábka zapytał czy plan nie koliduje z ochroną konserwatorską zabytków archeologicznych oraz czy na wspomnianym terenie mieszkańcy składali swoje uwagi.

Naczelnik wyjaśniła, że procedurę przeprowadzono zgodnie z ustawą o planowaniu, więc można było składać wnioski czy uwagi, odbyła się dyskusja publiczna. Raz pojawił się mieszkaniec, właściciel nieruchomości przyległej, jednak nie składał żadnych uwag. Co do archeologii to zgodnie z ustawą każdy plan miejscowy na terenie miasta wymaga uzgodnienia z konserwatorem zabytków, dlatego zgodnie z wymogiem konserwatora w projekcie planu wprowadzono zapis, że w trakcie prowadzenia prac ziemnych postępowanie prowadzone jest zgodnie z przepisami odrębnymi w zakresie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami.

Radny Artur Kijewski stwierdził, że teren dotyczy również parku w dolinie rzeki Świędri, natomiast naczelnik wyjaśniła, że plan opiniowany był przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, więc zapisy zostały wyjaśnione i dopracowane.

Przewodniczący podkreślił również, iż ze względu na wiele kontrowersji, jakie nieraz budzą miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego w przyszłości dobrze byłoby, aby inwestor okazywał się pewną wizualizacją, uwzględniającą okoliczne warunki. Być może takie rozwiązanie spowodowałoby skrócenie dyskusji, stąd prośba – jeśli inwestorowi zależy na realizacji zadania to niech wyjdzie naprzeciw radnym i przedstawi wizualizację inwestycji, bo większość ludzi to wzrokowcy.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: 13 osób było za (13 radnych obecnych).

#### **Ad. 12. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Kmiecej i Torowej”.**

Projekt uchwały przedstawiła Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, omawiając zapisy projektu.

Radosław Kołaciński wyraził zadowolenie, że uwzględniono tu złożone uwagi. Następnie radny zapytał o inwestycje zabudowy przemysłowej, natomiast naczelnik wyjaśniła, że na końcu napisano – w odniesieniu do powierzchni zabudowy, ponieważ rozporządzenie określa, że powyżej 1ha jest to inwestycja potencjalnie oddziałująca na środowisko i tu nie chodzi o samo przedsięwzięcie lecz o powierzchnię zabudowy. Miasto nie chce tego blokować, ponieważ na tym terenie są istniejące zakłady, które będą chciały się rozwijać, a być może będą potrzebowały wybudować magazyny, itp.

Radny zapytał także czy na istniejącym już obiekcie może powstać coś, co znacząco lub potencjalnie będzie oddziaływało na środowisko, na co naczelnik odparła, że nie.

W związku z powyższym komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Leszek Ziábka).

#### **Ad. 13. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie skrzyżowania ulic Dobrzecka – Podmiejska – II”.**

Projekt uchwały omówiła Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, przybliżając założenia planu.

Wobec braku wątpliwości dotyczących projektu uchwały, jednomyślnie pozytywnie go zaopiniowano: 12 osób było za (12 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Leszek Ziábka).

#### **Ad. 14. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – Poligonowa”.**

Projekt uchwały przedstawiła Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, prezentując teren objęty planem.

Na pytanie radnego Artura Kijewskiego o ewentualne uwagi, naczelnik wyjaśniła, że zainteresowani tematyką byli jedynie właściciele nieruchomości, na wniosek których wszczęto procedurę.

Radni jednomyślnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały: 11 osób było za (11 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Sławomir Chrzanowski i Leszek Ziąbka).

**Ad. 15. Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości na terenie miasta Kalisza i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.**

Projekt uchwały przedstawiła Kamila Czyżak-Kościelak, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, omawiając założenia projektu.

Dariusz Grodziński stwierdził, że jeśli zmiany dotyczą wprowadzenia nieruchomości mieszanych to dlaczego nie przygotowano projektu uchwały zmieniającej dotychczasową? W tym momencie automatycznie włącza się radnemu czujnik.

Naczelnik wyjaśniła, że w maju uchwalono uchwałę, natomiast nie rozstrzygnięto przetargu i w sierpniu uchwała została uchylona, więc ona nie obowiązuje.

Radosław Kołaciński dodał, że ma w tym zakresie ograniczone zaufanie, dlatego jeśli radni mieliby uchwałę uchwaloną w maju i na dotychczasowe zapisy nałożone zostałyby nowe w trybie śledź zmiany to wyskoczyłyby elementy, które zostały zmienione. Ponadto radny chciałby zapytać czy nieruchomości, które do tej pory nie były objęte systemem, zostały oszacowane do puli idącej do przetargu?

Naczelnik wyjaśniła, że tychże nieruchomości nie brano pod uwagę.

Na pytanie radnego Dariusza Grodzińskiego dotyczące przetargu, naczelnik wyjaśniła, że wpłynęły oferty na części, a prace komisji trwają, natomiast informacja z otwarcia ofert jest dostępna – kwota miasta to 13.380 tys. zł, natomiast po otwarciu ofert ze wszystkich części jest to 15.997.856 zł.

Na pytanie radnego Sławomira Lasickiego o przewidywaną procedurę dotyczącą właścicieli nieruchomości mieszanych, naczelnik wyjaśniła, że właściciele sami muszą podpisać umowy z firmą, którą wybiorą. Działanie to jest oczywiście kontrolowane, m.in. przez Straż Miejską. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały: 6 osób było za, 6 wstrzymało się od głosu (12 radnych obecnych, nieobecny podczas głosowania – Leszek Ziąbka).

**Ad. 16. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty.**

Projekt uchwały zaprezentowała Kamila Czyżak-Kościelak, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, przybliżając wymogi ustawy.

Tadeusz Skarżyński podkreślił, że do końca tego roku założono określone stawki, a więc stawka za śmieci segregowane wynosi 23 zł od mieszkańca, jednak z tego, co radny zrozumiał, prezydent deklarował, że będzie starał się obniżyć stawkę do 19 zł, stąd pytanie – jak to obecnie wygląda?

Naczelnik wyjaśniła, iż wydział pracuje nad metodą obliczenia stawki. Obecnie jest to metoda liczenia od mieszkańca i jest to 23 zł. Wydział pracuje nad ewentualną zmianą tejże metody, propozycje są różne, być może będzie to metoda mieszana powierzchnia/mieszkaniec, tak jak jest to we Wrocławiu. Być może uda się znaleźć rozwiązanie i zmniejszyć stawkę.

Na pytanie radnego, kiedy zmiany mogłyby wejść pod obrady sesji Rady Miasta Kalisza, naczelnik wyjaśniła, że być może będzie to w pierwszych miesiącach przyszłego roku.

Radny Sławomir Lasiecki stwierdził, że znana już jest kwota przetargu na rok następny. Przy metodzie, jaka funkcjonuje do tej pory, przeliczenie jest proste i można tego dokonać dzisiaj, czy zatem stawka byłaby wyższa?

Naczelnik wyjaśniła, że przeliczenie jest zgodne z ilością złożonych deklaracji.

Radny poprosił, aby jak najszybciej dokonać przeliczenia, żeby można było to porównać, aby można było powiedzieć, że nawet przy starej metodzie śmieci kosztowały będą nie 23 zł, a np. 22,50 zł i nie można będzie się liczyć z tym, że będzie to 19 zł.

Tadeusz Skarżyński powrócił do swej wcześniejszej wypowiedzi, podkreślając, że cała idea, która przedstawiona została radnym dotyczyła również wyrównania kwot w systemie za poprzednie miesiące, w których środków brakowało, aby system sam się finansował, w związku z powyższym do końca roku ustalono kwotę 23 zł od osoby. Radny nie ukrywa, że w podtekście była nadzieja, że nowe stawki nie będą wynosiły 23 zł, bo nie spłacamy długu za pierwsze miesiące, tylko ta stawka będzie malała. Zbliży się styczeń, stąd pytanie radnego, czy nowe stawki będą przedstawione na grudniowej sesji, bo obecnie miasto idzie w nowy rok ze stawkami, które miały coś nadrobić.

Naczelnik wyjaśniła, iż jedyną możliwą do rozwiązania sytuacją jest właśnie zmiana metody, ponieważ trzeba łączyć kwotę, którą miasto zapłaci firmie.

Radny Dariusz Grodziński poruszył kwestię obecnie proponowanej podwyżki za śmieci niesegregowane, natomiast naczelnik wyjaśniła, że zmiana spowodowana jest wymogami ustawy, aby stawka za śmieci niesegregowane była 2-krotnie wyższa niż za segregowane. Ponadto obecnie wszyscy mieszkańcy zobligowani są do segregowania.

Radny podkreślił, że kiedy przeliczył kwotę ok. 16 mln zł na ok. 86 tys. mieszkańców i 12 miesięcy to wyszła kwota 15,50 zł, jednak naczelnik wyjaśniła, że należy tu doliczyć kwoty, które miasto zapłaci w Orlim Stawie, bo umowa dotyczy odbioru odpadów od mieszkańców i transportu do Orlego Stawu, a Orli Staw wystawi fakturę za odebrane śmieci.

Radny Ekan Darwich zapytał zatem, ile miasto dopłaci do kwoty 16 mln zł, natomiast naczelnik wyjaśniła, że Orli Staw nie ustalił jeszcze kwoty. Ponadto ważne jest, iż obecnie w grę będzie wchodziła również waga, odpady będą ważone i w trakcie roku może się okazać, że będą to bardzo duże ilości.

Marta Okrasa, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Zieleni Miejskiej Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska dodała, że kiedy przetarg dotyczył odbioru i zagospodarowania odpadów firmom również zależało na tym, aby odpady były jak najlepiej posegregowane, a teraz nikomu nie będzie na tym zależało.

Sławomir Lasiecki stwierdził, że jest to złożony problem, ale dobrze byłoby, aby w pierwszych miesiącach nowego roku stawka została obniżona, aby pokazać to mieszkańcom. Nie wiadomo bowiem jak szybko zostanie uchwalona nowa metoda. Natomiast Artur Kijewski dodał, że jest to bardzo dobra uwaga, ponieważ ludziom trzeba tłumaczyć wszystkie składniki. Podstawą jest dobra akcja informacyjna, bo każdy będzie miał swoje koncepcje i końcowo ludzie nie będą wiedzieli o co chodzi.

Radny Sławomir Chrzanowski podkreślił, że już na wcześniejszej komisji wskazywał na to, aby przyjęta została taka metoda, według której mieszkańcy płaciliby jak najmniej. Jeśli znana jest kwota to miasto musi dołożyć do niej taką metodę, aby była ona jak najkorzystniejsza dla mieszkańca.

Naczelnik dodała, że metoda musi być także sprawiedliwa, dlatego miasto próbuje to zrobić rozsądnie i sprawiedliwie.

W związku z powyższym radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały: 6 osób było za, 5 wstrzymało się od głosu (11 radnych obecnych, nieobecni podczas głosowania – Radosław Kołaciński i Leszek Ziąbka).

#### **Ad. 17. Korespondencja:**

Radni zapoznali się z treścią pisma:

- a) mieszkańca w sprawie zagospodarowania terenów położonych przy ulicy Torowej z dnia 21-10-2019 r. – Agnieszka Wypych, zastępca naczelnika Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury wyjaśniła, iż w dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie w tej sprawie, o którym zostali poinformowani właściciele nieruchomości,
- b) Prezydenta Miasta Kalisza WRM.BR.0053.10.2019 z dnia 16-10-2019 r.,
- c) mieszkańców Osiedla Chmielnik w sprawie montażu urządzeń uspokojenia ruchu z dnia 04-11-2019 r. – Krzysztof Gałka, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji poinformował, iż sprawa przekazana została pod obrady Zespołu ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- d) pismo Wydziału Gospodarowania Mieniem z dnia 14-11-2019 r. wycofano z porządku obrad komisji.

**Ad. 18. Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Brak.

**Ad. 19. Zamknięcie posiedzenia.**

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując radnym oraz zaproszonym gościom za przybycie i udział w dyskusji.

Przewodniczący  
Komisji Rozwoju, Mienia Miasta i Integracji  
Europejskiej  
Rady Miasta Kalisza  
/.../  
Artur Kijewski